15 stycznia 2014 r.

Centrum Edukacji Humanistycznej

II etap VIII Ogólnopolskiego Konkursu Polonistycznego
„Z ortografią na co dzień…"
Klasa 6.

Czas: 45 minut

Polecenia

- ✓ **Przepisz poniższy tekst, poprawiając wszystkie błędy.**
- ✓ **Pisz czytelnie.**

O tym, jak na histori dostałem jedynkę z teori

Gdy by na historii było mniej teori, to by ją wszyscy lubili, w przeróżnych datach się niegubili. Daty to pszeżytek. Nie potrzebny dla muzgu zbytek. Histerycznie reaguje gdy szczegóły wiedzy kuję. Czy Walezy był półpolakiem czy pół-francuzem? Czy podchodził do polityki z luzem? Czy ponad dwudziesto trzy i pół letni Jagiełło był dobrym królem? Czy stał za Polską murem? Czy w średniowieczu jedli żeżuchę, żodkiewki i bakłarzany? Dlaczego Leszczyński chodził nie wyspany? Po co Batory pszemieżał w zdłuż i w szerz Inflanty? Kto za Sobieskiego dostał wojenne fanty? Dlaczego nistąd ni z owąd zaczęły się rządy sasów? Dlaczego rycerze nie dotrwali do dzisiejszych czasów? Czy nowowybrany król obchodził Andrzejki i Walentynki? Kto wprowadził do koszul spinki? Po co mam znać rynki i kamienice? Znam dobrze historię ale tę w praktyce. Jak rycerz walczę o obiad w stołuwce. Podstępem przejmuję wiedzę na klasówce. Bochatersko walczę, by mnie nie pytano. Nikomu nie mówię, co mi zadano. I tylko nasz historyk zrozumieć tego nie może. A kiedy mu to tłumaczę, krzyczy:

- Kurde balans! O Boże! Ty żezimieszku, ty nibyrycerzu. Pójdziesz na godzinę posiedzieć w spichleżu. I obiecuję ci, jak tu siedzę. Szybko zwalczysz odporność na wiedzę.

Ma rację moja przyjaciółka Klara, że na historii jest śmiechu coniemiara.